

Sławomir Czech

Uniwersytet Ekonomiczny w Katowicach

SZWEDZKA SCENA POLITYCZNA WOBEĆ PRZEMIAN SPOŁECZNO-GOSPODARCZYCH W KRAJU NA POCZĄTKU XXI WIEKU

Streszczenie: Partie polityczne odgrywają kluczową rolę w kształtowaniu ładu społeczno-gospodarczego każdego kraju. Nie inaczej rzecz się ma w Szwecji, gdzie supremacja partii socjaldemokratycznej przez prawie pół wieku pozwoliła na powstanie szwedzkiego modelu państwa dobrobytu. W minionym dziesięcioleciu tamtejsza scena polityczna doświadczyła jednak wielu zmian, które nie pozostają bez wpływu na politykę społeczno-gospodarczą kraju. Wraz ze spadkiem poparcia społecznego dla socjaldemokracji, w siłę urosły partie centrowe. Ich obecny program polityczny jest jednak znacznie bardziej przychylny państwu dobrobytu niż dawniej; zaakceptowano jego istnienie jako nieodłącznej części szwedzkiej tożsamości. Tym samym teorie rozgraniczające prawicę od lewicy na podstawie stosunku do państwa opiekuńczego nie sprawdzają się w szwedzkiej rzeczywistości.

Słowa kluczowe: Szwecja, państwo dobrobytu, partie polityczne.

1. Wstęp

W latach 1994–2006 szwedzka partia socjaldemokratyczna (SAP) nieprzerwanie sprawowała władzę, choć jej poparcie w społeczeństwie stopniowo słabło. W wyborach parlamentarnych w 1998 r. socjaldemokraci uzyskali zaledwie 36,4% głosów, czyli najmniej od 1920 r. Wydaje się, iż ich supremacja na szwedzkiej scenie politycznej stopniowo dobiegała końca. Zresztą już podjęta przez skrzydło reformatorskie partii (I. Carlsson, K.-O. Feldt) transformacja kształtu szwedzkiej polityki społeczno-gospodarczej kosztowała ich utratę władzy w 1991 r., choć zaledwie na jedną kadencję. Niepowodzenia koalicyjnych rządów centrowych skłoniły jednak wyborców do przywrócenia socjaldemokratów do władzy. Wielu działaczy partyjnych i obserwatorów sceny politycznej zauważało jednak, iż polityka prowadzona przez SAP pod przewodnictwem G. Perssona daleko odbiegała od tej z czasów świetności modelu szwedzkiego. Oszczędności budżetowe, walka z zadłużeniem publicznym oraz wysokie (jak na szwedzkie warunki) bezrobocie wywoływały niezadowolenie elektoratu i części polityków wpatrzonych w sukcesy przeszłości. Ustabilizowanie sytuacji gospodarczej oraz spadek bezrobocia na przełomie wieków przywróciły jednak wiarę wyborców w SAP, co przełożyło się na wysokie poparcie

podczas wyborów w 2002 r. Jednak cztery lata później to koalicja centroprawicowa Alliansen zdobyła większość parlamentarną, a socjaldemokraci znowu znaleźli się w odwrocie. W niedawno minionych wyborach na jesieni 2010 r. SAP ponownie zanotowała spadek poparcia, a koalicja utrzymała się przy władzy na kolejną kadencję.

Część badaczy twierdzi, iż fakt ten można interpretować w kategoriach pełnego przemodelowania szwedzkiej sceny politycznej i ostatecznego końca socjaldemokratycznej supremacji. Znacznie ważniejszym problemem wydaje się jednak to, czy Moderaci są w stanie wypełnić ową lukę po socjaldemokracji oraz zaoferować program polityczny odpowiadający oczekiwaniom wyborców, a jednocześnie biorący pod uwagę realne potrzeby szwedzkiej gospodarki. Jakże zresztą miałyby to konsekwencje dla szwedzkiego modelu państwa dobrobytu? Czy nastąpi jego ostateczna transformacja na modłę anglosaskiego modelu rezydualnej opieki społecznej, czy może ciągłość modelu uniwersalnego zostanie utrzymana?

Niniejszy artykuł stawia sobie za cel przeprowadzenie analizy przemian, jakie dokonały się w minionym dziesięcioleciu na szwedzkiej scenie politycznej ze szczególnym uwzględnieniem ich konsekwencji dla tamtejszego ładu społeczno-gospodarczego. Czy obecna dominacja centroprawicy na szwedzkiej scenie politycznej i jednoczesny schyłek lewicy pozwolą na wysnucie wniosku, iż szwedzki model państwa dobrobytu należy już do przeszłości i ulega konwergencji w stronę neoliberalnego modelu polityki społeczno-gospodarczej?

2. Teoretyczne ujęcie roli polityki w ewolucji państwa dobrobytu

Jedną z kluczowych teorii uzasadniających ekspansję państwa dobrobytu w okresie powojennym jest dominacja partii politycznych popierających rozbudowę opiekuńczych funkcji państwa¹. W procesie demokratycznego sprawowania władzy powiązania ideologiczne partii rządzących odgrywały znaczną rolę. Szeroko pojętej lewicy przypisywało się skłonności do rozbudowy aparatu socjalnego państwa, a prawicy – hamowanie tych procesów. Afiliacje polityczne traciły często znaczenie w sytuacji niepokojów społecznych, kiedy wzmacnianie funkcji państwa wydawało się jedynym rozwiązaniem nagromadzonych problemów, niemniej jednak ogólna tendencja została zachowana. Przejmowanie władzy przez partie socjalistyczne lub socjaldemokratyczne w większości krajów europejskich po II wojnie światowej sprzyjało ekspansji państwa dobrobytu, a czynnik polityczny odgrywał w nich dużą rolę.

Rozwiniętą formę powyższego modelu zaproponował szwedzki badacz W. Korpi, przypisując kluczowe znaczenie posiadaniu zasobów władzy (*the power resour-*

¹ Zob. np.: T. Skocpol, E. Amenta, *States and social policies*, „Annual Review of Sociology” 1986, vol. 12, s. 139-144; J. Quadagno, *Theories of the welfare state*, „Annual Review of Sociology” 1987, vol. 13, s. 118-120.

ces model)². Zasoby władzy są rozumiane przez Korpiego jako takie narzędzia, które oferują swoim posiadaczom zdolność do karania lub nagradzania innych podmiotów w społeczeństwie. Sam fakt ich wykorzystania nie jest tutaj kluczowy – wystarczy jedynie sytuacja wywierania przymusu na innych. W systemie kapitalistycznym istnieją, według Korpiego, dwa kluczowe zasoby takiej władzy – kontrola nad kapitałem i czynnikami produkcji oraz kontrola zasobu pracy wraz z jej umiejętnościami i możliwościami działania. Naturalną przewagę między nimi ma ten pierwszy, zdolny do kontrolowania zasobu pracy w kapitalizmie industrialnym. Dopiero wzrost znaczenia związków zawodowych oraz powiązanych z nimi partii socjaldemokratycznych może przywrócić równowagę we wzajemnych stosunkach.

W ustroju demokratycznym konflikt pomiędzy pracą a kapitałem zostaje zatem przeniesiony na arenę polityczną (szczególnie w sytuacji wysokiej koncentracji i mobilizacji związków zawodowych i partii robotniczych), na której walka klas motywowana rozbieżnościami socjoekonomicznymi prowadzi do nowego podziału władzy i jej zasobów. Przedstawiciele zasobu pracy posiadają liczbową przewagę nad klasą kapitalistów, dlatego w demokracji zawsze zdobędą dominację i uzyskają kontrolę nad instrumentami władzy. Według Korpiego ten właśnie proces legł u podstaw wykształcenia się państwa dobrobytu w okresie powojennym – poprzez zdobycie kontroli nad zasobami władzy ruch związkowy (przede wszystkim w krajach skandynawskich) doprowadził do podniesienia standardów życia klasy robotniczej oraz do rozbudowy aparatu zabezpieczeń socjalnych, ograniczając reprodukcję istniejących nierówności społecznych.

Barwy polityczne straciły jednak znaczenie pod koniec XX w., gdy okazało się, iż dalsza rozbudowa państwa dobrobytu jest nierealna, a co więcej, procesy globalizacji i narastającej światowej konkurencji tworzą zupełnie inne warunki otoczenia niż w czasach stosunkowo zamkniętych gospodarek narodowych. Coraz dalej idące ograniczenia finansowe wymusiły więc ograniczenie zakresu polityki socjalnej, a co więcej, często także jej transformację w postaci deregulacji i liberalizacji³. W tym kontekście podziały ideologiczne wśród polityków uległy zatarciu. Sfera polityki jako jedyna miała bowiem realną moc dekonstrukcji państwa dobrobytu, ale jednocześnie musiałaby wziąć za to odpowiedzialność. Politycy, jako racjonalni aktorzy, kierują się jednak chęcią uniknięcia kary, a niekoniecznie potrzebami gospodarki w skali makro. Konkurencja polityczna pozwalała zatem na przeprowadzanie niewielkiej liczby reform⁴.

² W. Korpi, *The power resources model* [fragment *The Democratic Class Struggle*, Routledge and Kegan Paul, London 1983], [w:] *The Welfare State Reader*, eds. Ch. Pierson, F.G. Castles, Polity Press, Cambridge 2006, s. 76-87. Zob. także: W. Korpi, *Social policy and distributional conflict in the capitalist democracies: A preliminary framework*, „West European Politics” 1980, vol. 3.

³ Zob. np. P. Pierson, *Irresistible forces, immovable objects: Post-industrial welfare state confronts permanent austerity*, „Journal of European Public Policy” 1998, vol. 5, no. 4, s. 539.

⁴ W tej sytuacji teoria Korpiego przestała się sprawdzać – choć socjaldemokraci posiadali władzę aż do 1991 r., to właśnie oni zainicjowali neoliberalne przemiany społeczno-gospodarcze. Partie

Polityka nadal pozostawała jednak kluczem dla dalszego rozwoju sytuacji. Po-
dążanie za odpowiednimi strategiami działania mogło przynieść partiom politycz-
nym zarówno sukces wyborczy, jak i realizację (przynajmniej częściową) trudne-
go programu politycznego. Takie strategie, polegające według P. Piersona m.in. na
zaciemnianiu obrazu zmian, oferowaniu wyborcom programów zastępczych czy
wywoływaniu konfliktów w szeregach opinii publicznej, to nic innego jak sposoby
na „przechytrzenie” wyborców, choć motywowane odpowiedzialnym podejściem
do polityki⁵. Na podobne strategie wskazują także inni badacze. J. Levy proponuje
prezentowanie działań ograniczających politykę dobrobytu w kategoriach zasług⁶.
Skuteczne może bowiem okazać się przekonanie elektoratu, iż poświęcenie okre-
ślonych programów będzie miało kluczowe znaczenie dla zachowania całokształtu
polityki społecznej państwa lub będzie np. bezpośrednio pobudzać rozwój gospo-
darki jako całości. Z kolei F. Ross twierdzi, iż możliwości dekonstrukcji państwa
dobrobytu zależą w dużej mierze od kredytu zaufania, jaki partie polityczne po-
siadają u wyborców⁷. Partiom socjaldemokratycznym, ze względu na tradycyjnie
głoszoną wrażliwość społeczną, łatwiej jest przeprowadzać projekty mające na celu
ograniczanie świadczeń niż partiom prawicowym kojarzonym z agresywną retoryką
antysocjalną.

Nowe warunki otoczenia wymagają zatem od polityków prowadzenia działań
zupełnie odmiennej natury. Podczas gdy w okresie powojennym partie rozbudowu-
jące aparat zabezpieczeń socjalnych mogły liczyć na poparcie wyborców, obecnie
konsekwencje takiej polityki mogłyby stać się katastrofalne nawet w krótkim okre-
sie. Większość polityków z krajów uprzemysłowionych stanęła zatem przed podob-
nym dylematem – jak ograniczać politykę socjalną i nie tracić przy tym głosów
wyborców.

3. Nowa tożsamość szwedzkiej centroprawicy

Lata 90. XX w. stały się okresem transformacji społeczno-gospodarczej modelu
szwedzkiego. Zrezygnowano wówczas z podążania za celem pełnego zatrudnienia,
przyznając pierwszeństwo stabilności cenowej, zliberalizowano wiele branż gospo-
darczych, zreformowano finanse publiczne oraz podjęto decyzję o przystąpieniu do

prawicowe popierały ten kierunek zmian, jednak same nie potrafiły ich przeprowadzić w latach 1976-
-1982, kiedy sprawowały władzę.

⁵ P. Pierson, *Dismantling the Welfare State? Reagan, Thatcher, and the Politics of Retrenchment*, Cambridge University Press, Cambridge 1994, s. 19-24.

⁶ J. Levy, *Vice into virtue? Progressive politics and welfare reform in continental Europe*, „Politics & Society” 1999, vol. 27, s. 240.

⁷ F. Ross, *Beyond left and right. The new partisan politics of welfare*, „Governance” 2000, vol. 13, no. 2, s. 162-165.

Unii Europejskiej⁸. Podobnie kształt wielu programów socjalnych uległ wówczas zmianie – zredukowano stopy zastąpienia, zreformowano system emerytalny, dopuszczono prywatną konkurencję do systemu usług publicznych, czy poszerzono prawo wyboru świadczeniobiorców⁹. Szwedzkie państwo dobrobytu uległo znacznej liberalizacji w sferze gospodarczej, jednak nie wycofało się ze swoich funkcji opiekuńczych, starając się utrzymać w mocy m.in. system uniwersalnych świadczeń czy ochronę przed znaczącym pogorszeniem standardu życia obywateli.

Za kluczowe należy jednak uznać to, iż powyższe zmiany przeprowadzali socjaldemokraci, czym narazili się na niechęć wyborców. SAP zyskało jednak ich uznanie podczas wyborów parlamentarnych w 2002 r. Z jednej bowiem strony sytuacja gospodarcza kraju powróciła do równowagi – zlikwidowano deficyt budżetowy, dług publiczny zaczął maleć, podobnie jak bezrobocie, a wzrost gospodarczy był wysoki. Z drugiej strony natomiast SAP ponownie zaczęła stosować prosocjalną retorykę; zaczęto mówić o podwyższaniu zasiłków dziecięcych i macierzyńskich¹⁰, a także o konieczności prowadzenia polityki ograniczającej i tak już niskie bezrobocie.

Z kolei najważniejsza partia opozycyjna – Moderaci – kontynuowała wówczas swój neoliberalny kurs reformatorski domagając się cięć podatkowych na sumę około 130 mld SEK (co stanowiło ok. 18% wartości wpływów budżetowych za 2002 r.), a także redukcji wielu programów socjalnych. Takie propozycje wzbudziły jednak obawy wyborców o dalsze losy szwedzkiej polityki dobrobytu pod rządami centroprawicy. Choć same cięcia budżetowe wydawały się mało realistyczne, to jeszcze niedawna walka z deficytem budżetowym wywoływała także zaniepokojenie co do poziomu odpowiedzialności owych propozycji. W rezultacie Moderaci zanotowali najgorszy wynik wyborczy od 1973 r., tracąc 8 pkt proc. głosów i 27 mandatów w parlamencie.

Preferencje wyborców popierające istnienie państwa dobrobytu zostały potwierdzone podczas referendum w sprawie przyjęcia euro w 2003 r.¹¹ Obawa przed ograniczeniem demokratycznej kontroli nad częścią procesów gospodarczych, możliwa niepożądana integracja polityczna oraz wizja utworzenia w przyszłości unii fiskal-

⁸ Zob. np. D. Josefsson, *Reformerna som förädrade Sverige*, Ratio Näringslivets Forskningsinstitut, Stockholm 2006; A. Bergh, G.Ó. Erlingsson, *Liberalization without retrenchment: Understanding the consensus on Swedish welfare state reforms*, „Scandinavian Political Studies” 2009, vol. 32, no. 1, s. 78-80.

⁹ Zob. P. Blomqvist, *The choice revolution. Privatization of Swedish welfare state services in the 1990s*, „Social Policy & Administration” 2004, vol. 38, no. 2, s. 146-150; A. Lindbom, *Dismantling the social democratic welfare model? Has the Swedish welfare state lost its defining characteristics?*, „Scandinavian Political Studies” 2001, vol. 24, no. 3, s. 177-179.

¹⁰ G. Persson, *Min väg, mina val*, Bonnier Pocket, Stockholm 2008, s. 265.

¹¹ Więcej zob.: S. Czech, *Euro-outsider z wyboru. Przyczyny i następstwa odrzucenia euro przez Szwecję*, [w:] *Systemy gospodarcze i ich ewolucja. W kierunku jednolitego europejskiego obszaru walutowego*, red. S. Swadźba, Wyd. Akademii Ekonomicznej w Katowicach, Katowice 2008; L. Jonung, *The political economy of monetary unification: The Swedish euro referendum*, „Cato Journal” 2004, vol. 24, no. 1-2.

nej, która ograniczałaby samodzielność prowadzenia własnej polityki społecznej, podziały odstraszały na głosujących. Za wprowadzeniem wspólnej waluty opowiedziały się w zasadzie jedynie duże ośrodki miejskie, natomiast pozostałe obszary kraju były przeciw. Na północy zresztą przewaga przeciwników nad zwolennikami wspólnej waluty była nawet czterokrotna. Utrzymanie ekstensywnej siatki bezpieczeństwa socjalnego legło więc u podstaw jednoznacznego odrzucenia euro jako wspólnej waluty.

W obliczu powyższego program polityczny centroprawicy uległ przeformułowaniu. W 2003 r. na przewodniczącego partii Moderaterna został wybrany nowy lider F. Reinfeldt, który stopniowo zmieniał oblicze ugrupowania, starając się ukierunkować nacisk dyskursu politycznego na kwestie społeczne¹². Moderaci coraz śmieiej dotykali tematów, które wcześniej były słabo przez nich akcentowane, takich jak większe wsparcie publiczne dla rynku pracy oraz lepsza jakość opieki zdrowotnej, starczej czy dziecięcej. W 2004 r. partie centroprawicowe – Moderaci, Centerpartiet, Folkpartiet oraz Kristdemokraterna – zawiązały pakt Allians för Sverige (dalej: Allians), dzięki któremu ujednociono postulaty polityczne centroprawicy oraz zmniejszono niepewność co do konfiguracji personalno-poglądowej przyszłej władzy. Rozbicie centroprawicy na cztery partie o różnych programach politycznych zawsze było zresztą ich słabością wobec zdyscyplinowanej partii socjaldemokratycznej.

W trakcie kampanii przed wyborami parlamentarnymi z 2006 r. Allians położył nacisk na dwa zagadnienia: zwiększania opłacalności uzyskiwania dochodów z zatrudnienia oraz wprowadzenia ułatwień dla zakładania i prowadzenia działalności gospodarczej. Centroprawica podkreślała ponadto walory płynące z pracy nie w sensie zysków indywidualnych czy etycznych, lecz raczej w kategoriach społecznych i redystrybucyjnych, które to podejście należałoby tradycyjnie przypisać socjaldemokratom raczej niż partiom znajdującym się po przeciwnej stronie politycznego spektrum.

Co więcej, Moderaci – jako największa partia centroprawicowa – szli do wyborów pod hasłem odwołującym się do ich nowej tożsamości: ich główny afisz wyborczy głosił, iż „Szwecja potrzebuje nowej partii pracy”. Tym samym to oni stawali się nowoczesną partią pracy zdolną do spełnienia oczekiwań elektoratu, na które socjaldemokraci nie byli w stanie odpowiedzieć. Rynek pracy nie był już bowiem tak homogeniczny jak kilka dekad wcześniej z wyraźną dominacją robotników i pracowników sektora publicznego. Większe zróżnicowanie struktury zatrudnienia w gospodarce, w szczególności wzrost znaczenia sektora usług, wymaga bowiem zupełnie odmiennych narzędzi regulacyjnych i stymulujących, bardziej indywidualnych niż kolektywnych. Do najważniejszych zadań stojących przed przyszłą władzą zaliczono ograniczenie zjawiska pracy na czarno oraz wprowadzenie ulg podatkowych dla najmniej zarabiających w celu zachęcenia ich do podejmowania nawet

¹² Zob. A. Lindbom, *The Swedish Conservative Party and the welfare state: Institutional change and adapting preferences*, „Government & Opposition” 2008, vol. 43, no. 4, s. 553-557.

słabo płatnego zatrudnienia. Tym samym tradycyjne postulaty centroprawicy w postaci liberalizacji prawa o ochronie zatrudnienia czy zniesienia progresji podatkowej i podatku płaconego przez najlepiej zarabiających zeszyły na dalszy plan. Moderaci wkroczyli tym samym na obszary znajdujące się „pod kontrolą” SAP od wielu dekad, a także zaczęli wykorzystywać socjaldemokratyczną politykę. Zdano sobie bowiem sprawę, iż państwo dobrobytu jest zbyt mocno zakorzenione w szwedzkim społeczeństwie, aby bezpośrednie propozycje jego dekonstrukcji mogły przynieść sukces wyborczy.

4. Dekonstrukcja państwa dobrobytu?

Strategia przyjęta przez centroprawicę opłaciła się. W 2006 r. Allians uzyskał 48,25% głosów (sami Moderaci 26,25%), a SAP ze swoimi sojusznikami 46,1% (sam SAP 35%). Socjaldemokratyczny rząd Perssona ustąpił, a na jego miejsce powołano nowy centroprawicowy rząd koalicyjny pod przewodnictwem Reinfeldta.

Nowa władza szybko rozpoczęła realizację swoich postulatów. Jeszcze w tym samym roku złożono propozycję zniesienia podatku od bogactwa (1,5% od majątku przekraczającego 1,5 mln SEK), która weszła w życie od początku 2007 r. W 2008 r. podatek od nieruchomości zastąpiono opłatą gminną z dużo niższymi stawkami. Od zniesienia podatku od spadków wybawili ich socjaldemokraci, którzy sami go zniesli w 2005 r. Wycofano ponadto uchwaloną przez poprzedni rząd niekorzystną dla przedsiębiorców modyfikację prawa o ochronie zatrudnienia. Moderaci przeprowadzili także zapowiadaną w trakcie kampanii wyborczej obniżkę podatków od dochodów uzyskiwanych z zatrudnienia w formie ulgi podatkowej celem wykreowania pozytywnych bodźców do pracy. Tym samym pozostawanie na zasiłku dla bezrobotnych, zasiłku chorobowym czy na wcześniejszej emeryturze wiąże się obecnie ze zwiększonymi kosztami alternatywnymi. Wprowadzono także ulgę podatkową od nabycia prac przydomowych, dzięki czemu władze zamierzały ograniczyć czarny rynek opieki nad dzieckiem oraz zwiększyć mobilność kobiet zajmujących się domem. Kontynuowano ponadto prywatyzację spółek publicznych oraz zniesiono państwowy monopol dystrybucji leków. Działania te były jednak zgodne z wcześniejszymi postulatami zgłaszanymi przez Moderatów. Ograniczenie ciężarów fiskalnych dla najzamożniejszych i uproszczenie systemu fiskalnego od dawna miały swoje stałe miejsce w agendzie politycznej centroprawicy.

Władze nie zdecydowały się jednak na radykalne działania w obszarze opiekuńczych funkcji państwa. Radykalne postulaty z początku dekady zostały najwyraźniej zupełnie zarzucone. Jedyne elementy wcześniejszego programu neoliberalnego, jakie zrealizowano, to obniżenie stopy zastąpienia zasiłku dla bezrobotnych do 70% (między 201. a 300. dniem przebywania na bezrobociu, wcześniej stopa ta wynosiła 80%), a także podniesienie składki na ubezpieczenie od bezrobocia przy jednoczesnej redukcji publicznego wsparcia dla tychże funduszy. Tym samym reformy przeprowadzane przez Allians faktycznie koncentrowały się na zwiększeniu

efektywności rynku pracy, z wyraźnym naciskiem na stronę podażową poprzez tworzenie korzystniejszych bodźców dla pracy zarobkowej, a także zwiększenie samej podaży zasobu pracy. W działaniach Moderatów można doszukać się kontynuacji procesu rekodyfikacji stosunku pracy, jednak z niewielkim naruszeniem siatki zabezpieczeń socjalnych, które przysługują pracownikom. Te ostatnie zostały zresztą silnie zreformowane przez poprzedni rząd socjaldemokratyczny, który podjął się tego wyzwania w celu zrównoważenia finansów publicznych oraz „ocalenia” całego systemu uniwersalnych zabezpieczeń społecznych. Kierunek zmian na rynku pracy dokonywał się zatem w ramach panujących warunków brzegowych; nie próbowano likwidować powszechności świadczeń ani wprowadzać rezydualnego modelu polityki społecznej. Moderaci dostosowali się więc do oczekiwań elektoratu w tym sensie, że utrzymano istniejący system zabezpieczeń socjalnych, a wprowadzono natomiast bodźce do przebywania na rynku pracy, dzięki czemu zresztą (przynajmniej docelowo) więcej ludzi może zdobyć uprawnienia do większości świadczeń.

Polityka Moderatów zyskała poparcie elektoratu w jesiennych wyborach 2010 r. Uzyskali oni najwyższe poparcie w swojej historii (30,1%), a socjaldemokraci najniższe od wprowadzenia powszechnego prawa do głosowania (30,7%). Ze względu jednak na wejście do parlamentu nowej partii Sverigedemokraterna rząd Alliansu ma już jedynie mniejszościowy charakter.

Poprzez pryzmat powyższych rozważań należy jednak zauważyć, iż polityczna tożsamość szwedzkiej centroprawicy uległa zupełnej modyfikacji, tak samo zresztą jak to było przy liberalnym kursie SAP w latach 90. XX w. Moderaci nie postrzegają już szwedzkiego modelu państwa dobrobytu jako ciężaru dla gospodarki. Wręcz przeciwnie, w dobie globalizacji stało się ono ich sprzymierzeńcem¹³. Aktywna polityka rynku pracy, będąca immanentną częścią modelu szwedzkiego przynajmniej od półwiecza, redukuje koszty transakcyjne w całym sektorze komercyjnym. Wysokiej jakości kursy zawodowe i przekwalifikowania, wspieranie mobilności pracowniczej, pośrednictwo pracy (publiczne i prywatne) uwalniają przedsiębiorstwa od kosztów szkoleń nowej siły roboczej, a także od konieczności poszukiwania wykwalifikowanych pracowników na rynku pracy.

¹³ Szczególnie że sama globalizacja zmieniła charakter państwa dobrobytu. Jak zauważają szwedzcy badacze, „państwo dobrobytu nie jest już dłużej, a przynajmniej nie w takim samym wymiarze jak wcześniej, wynikiem konfliktu pomiędzy pracą a kapitałem czy między polityką a rynkiem, ale zestawem uwarunkowań instytucjonalnych ukierunkowanych na realizację zadania (np. wypracowania wysoko wykwalifikowanej i konkurencyjnej siły roboczej), które przyciągnie do Szwecji inwestycje zagraniczne i kapitał finansowy. Państwo dobrobytu [...] [w ten sposób] gwarantuje, że tak wielu obywateli jak to tylko możliwe będzie mieć swój udział w nowej globalnej gospodarce”. Współczesne państwo opiekuńcze daje bowiem szansę uczestniczenia w globalnym rynku, lecz nie gwarantuje już bezproduktywnych transferów. Pomaga wziąć odpowiedzialność za siebie i swoją rodzinę, ale gwarantuje jedynie minimum egzystencjalne. Zob. U. Lundberg, K. Åmark, *Social rights and social security: The Swedish welfare state, 1900-2000*, „Scandinavian Journal of History” 2001, vol. 26, no. 3, s. 173.

Obecny system zabezpieczeń społecznych nie jest już zresztą tak bezwarunkowo powszechny jak niegdyś. Zwiększone uzależnienie świadczeń od historii zatrudnienia czy rosnące koszty alternatywne pozostawania na zasiłkach transferowych tworzą bodźce do pracy, zmniejszając jednocześnie zobowiązania budżetu. Indywidualizacja systemu i zwiększenie odpowiedzialności jednostki za własny byt od zawsze miały swoje miejsce w programach politycznych prawicy, lecz obecnie udało się je zrealizować bez zupełnej dekonstrukcji socjaldemokratycznego modelu polityki społecznej.

Co więcej, cały system społeczno-gospodarczy kraju zdaje się obecnie zmierzać w kierunku „opiekuńczego liberalizmu”, tj. połączenia rozbudowanego sektora publicznego (w sensie etatyizmu i transferów publicznych) z niezwykle liberalnym podejściem do kwestii gospodarowania. Biorąc pod uwagę poziom presji podatkowej czy wysokość wydatków państwa, Szwedzi są, obok Duńczyków, najwyżej opodatkowanym narodem świata, a jednak w rankingach konkurencyjności znajdują się w światowej czołówce¹⁴. Tym samym nie potwierdza się teza o szkodliwości rozbudowanej polityki społecznej i socjalnej państwa. Nie sam poziom wydatków ma bowiem znaczenie, lecz raczej ich celowość i efektywność. Właściwe zbalansowanie potrzeb transferowych z wymaganiami gospodarczymi nie podważa fundamentów rozwoju gospodarczego.

Warto także zauważyć, iż obecny kształt polityki społeczno-gospodarczej kraju jest w dużej mierze wynikiem konsensu między lewicą a prawicą. Moderaci kontynuują bowiem linię reform rozpoczętych przez socjaldemokratów, a różnice programowe między nimi wydają się raczej kosmetyczne niż fundamentalne¹⁵. Nie bez powodów dopiero przejście socjaldemokratycznej retoryki dało centroprawicy zwycięstwo wyborcze, a wcześniejsze postulaty zniesienia państwa opiekuńczego zakończyły się spektakularną porażką wyborczą.

Nie ulega zatem wątpliwości, iż rola sceny politycznej nadal jest bardzo ważna dla trwania i transformacji obowiązującego modelu polityki społeczno-gospodarczej. To przecież politycy mają realne możliwości dekonstrukcji lub reformowania państwa dobrobytu. Wydaje się natomiast, iż obecny kształt sceny politycznej odzwierciedla przede wszystkim preferencje wyborców, a nie próby przeprowadzania radykalnych zmian. Politycy w dalszym ciągu kierują się zasadą ucieczki od odpowiedzialności, dlatego też próby neoliberalnej modyfikacji zastanego ładu są

¹⁴ Zob. A. Bergh, *Den kapitalistiska välfärdsstaten*, Nordstedts Akademiska Förlag, Stockholm 2008, s. 79-84; S. Czech, *Kraje skandynawskie: opiekuńczość i rozwój*, [w:] *Systemy gospodarcze. Analiza empiryczna*, red. S. Swadźba, Wyd. Uniwersytetu Ekonomicznego w Katowicach, Katowice 2011 [w druku].

¹⁵ Jak pisze np. Lindbom, począwszy od lat 90. „konflikt polityczny w Szwecji skoncentrował się na poziomie stóp zastąpienia oraz na kwestii możliwości dopuszczenia prywatnej alternatywy dla usług publicznych, ale nie dotknął nawet problemu demontażu państwa dobrobytu”. A. Lindbom, *Moderaterna och välfärdsstaten*, „Statsvetenskaplig Tidskrift” 2010, vol. 112, no. 2, s. 149-150.

ukrywane za zasłoną niepełnych informacji lub w kontekście usprawiedliwień dla utrzymania całego systemu świadczeń¹⁶.

Tym samym neoliberalne postulaty dotyczące się modyfikacji ładu gospodarczego mogły zostać stosunkowo łatwo przeprowadzone (i to w przeważającej mierze przez socjaldemokratów), natomiast problemem stał się kształt polityki społecznej państwa. Silne poparcie elektoratu dla niej stało się podstawą bardzo ostrożnych działań politycznych i niechęci do jej dekonstrukcji. Słabość prawicowych argumentów o niewydolności państwa dobrobytu została też uwypuklona przez sukcesy gospodarcze kraju i pozytywną rolę, jaką aparat państwa może odgrywać we współczesnych uwarunkowaniach. Sektor publiczny nie musi przecież ograniczać wolności osobistej, swobody handlu czy inwestycji. Można go traktować w kategoriach stymulanty rozwoju gospodarczego dzięki rozważnemu korzystaniu z dostępnych zasobów, przejrzystości działania czy inwestowania w kapitał ludzki całego społeczeństwa.

5. Zakończenie

Transformacja szwedzkiej sceny politycznej, a w tym przede wszystkim partii centroprawicowych, zupełnie zmieniła jej nastawienie do kwestii państwa dobrobytu. Moderaci zaakceptowali jego istnienie oraz dostrzegają korzyści, jakie z niego płyną w nowych uwarunkowaniach gospodarki globalnej. Tak samo zresztą szwedzka lewica pod koniec XX w. zarzuciła interwencjonistyczny model polityki gospodarczej. Obecnie na tamtejszej scenie politycznej wydaje się kształtować kompromis pomiędzy tymi niegdyś przeciwstawnymi sobie stronami politycznymi polegający na akceptacji liberalnego podejścia do kwestii gospodarowania z jednoczesnym utrzymaniem ekstensywnej siatki bezpieczeństwa socjalnego. Tym samym teorie polityczne, takie jak np. teoria kontroli nad zasobami, przestają mieć w tym kontekście znaczenie. Scena polityczna jako całość stanęła bowiem przed problemami związanymi z wymaganiami nowoczesnej gospodarki oraz z jednoczesnym wysokim poparciem wyborców dla państwa opiekuńczego. A zatem wszystkie obozy polityczne zostały zmuszone do wykorzystywania strategii działań, które pozwalają na osiągnięcie koniecznych celów gospodarczych oraz na utrzymanie stosunkowo dużego sektora publicznego. W tym kontekście klasyczne różnice między lewicą a prawicą zdają się – przynajmniej w Szwecji – stopniowo zacierać.

¹⁶ Zob. więcej w: A. Lindbom, *Obfuscating retrenchment: Swedish welfare policy in 1990s*, „Journal of Public Policy” 2007, vol. 27, no. 2, s. 143-147.

Literatura

- Bergh A., *Den kapitalistiska välfärdsstaten*, Nordstedts Akademiska Förlag, Stockholm 2008.
- Bergh A., Erlingsson G.Ó., *Liberalization without retrenchment: Understanding the consensus on Swedish welfare state reforms*, „Scandinavian Political Studies” 2009, vol. 32, no. 1.
- Blomqvist P., *The choice revolution. Privatization of Swedish welfare state services in the 1990s*, „Social Policy & Administration” 2004, vol. 38, no. 2.
- Czech S., *Euro-outsider z wyboru. Przyczyny i następstwa odrzucenia euro przez Szwecję*, [w:] *Systemy gospodarcze i ich ewolucja. W kierunku jednolitego europejskiego obszaru walutowego*, red. S. Swadźba, Wyd. Akademii Ekonomicznej w Katowicach, Katowice 2008.
- Czech S., *Kraje skandynawskie: opiekuńczość i rozwój*, [w:] *Systemy gospodarcze. Analiza empiryczna*, red. S. Swadźba, Wyd. Uniwersytetu Ekonomicznego w Katowicach, Katowice 2011 [w druku].
- Jonung L., *The political economy of monetary unification: The Swedish euro referendum*, „Cato Journal” 2004, vol. 24, no. 1-2.
- Josefsson D., *Reformerna som förädrade Sverige*, Ratio Näringslivets Forskningsinstitut, Stockholm 2006.
- Korpi W., *Social policy and distributional conflict in the capitalist democracies: A preliminary framework*, „West European Politics” 1980, vol. 3.
- Korpi W., *The power resources model* [fragment *The Democratic Class Struggle*, Routledge and Kegan Paul, London 1983], [w:] *The Welfare State Reader*, eds. Ch. Pierson, F.G. Castles, Polity Press, Cambridge 2006.
- Levy J., *Vice into virtue? Progressive politics and welfare reform in continental Europe*, „Politics & Society” 1999, vol. 27.
- Lindbom A., *Dismantling the social democratic welfare model? Has the Swedish welfare state lost its defining characteristics?*, „Scandinavian Political Studies” 2001, vol. 24, no. 3.
- Lindbom A., *Moderaterna och välfärdsstaten*, „Statsvetenskaplig Tidskrift” 2010, vol. 112, no. 2.
- Lindbom A., *Obfuscating retrenchment: Swedish welfare policy in 1990s*, „Journal of Public Policy” 2007, vol. 27, no. 2.
- Lindbom A., *The Swedish Conservative Party and the welfare state: Institutional change and adapting preferences*, „Government & Opposition” 2008, vol. 43, no. 4.
- Lundberg U., Åmark K., *Social rights and social security: The Swedish welfare state, 1900-2000*, „Scandinavian Journal of History” 2001, vol. 26, no. 3.
- Persson G., *Min väg, mina val*, Bonnier Pocket, Stockholm 2008.
- Pierson P., *Dismantling the Welfare State? Reagan, Thatcher, and the Politics of Retrenchment*, Cambridge University Press, Cambridge 1994.
- Pierson P., *Irresistible forces, immovable objects: Post-industrial welfare state confronts permanent austerity*, „Journal of European Public Policy” 1998, vol. 5, no. 4.
- Quadagno J., *Theories of the welfare state*, „Annual Review of Sociology” 1987, vol. 13.
- Ross F., *Beyond left and right. The new partisan politics of welfare*, „Governance” 2000, vol. 13/2.
- Skocpol T., Amenta E., *States and social policies*, „Annual Review of Sociology” 1986, vol. 12.

THE POLITICS OF THE SWEDISH WELFARE STATE AT THE BEGINNING OF 21ST CENTURY

Summary: Politics plays a crucial role in the transformation of socio-economic order of every country. The same applies to Sweden, where it was the supremacy of social democrats that allowed the foundation of the welfare state. In the recent decade, however, the Swedish political scene has evolved in a way affecting the welfare state itself. The electoral support for social democrats has waned while it grew stronger for center-rightist parties. These parties seem to have accepted the leading role of the welfare state in Swedish society and do not support its deconstruction any longer. Thus, the political theories that tell left and right parties apart on the ground of their attitude towards welfare state have lost much of their explanatory power, at least in the Swedish case.